

Sygn. akt VIII **Pa 214/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Andrzejewska
Sędziowie:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek SSR del. Magdalena Kimel (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2018r. w Gliwicach

sprawy z powództwa K. F. (S.-F.)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o wynagrodzenie za pracę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 20 października 2017 r. **sygn. akt** IV P 86/17

1) oddała apelację,

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSR del. Magdalena Kimel (spr.) (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

sygn. akt VIII Pa 214/17

UZASADNIENIE

Powódka, K. F., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej, (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P., wniosła ostatecznie o zasądzenie od pozwanej wynagrodzenia w kwocie 910,69 zł netto z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2016 roku do dnia zapłaty oraz w kwocie 943,85 zł netto z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za październik i listopad 2016 roku oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powódka wskazała, iż była zatrudniona u pozwanej

od 1 listopada 2014 roku na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony z dnia 31 października 2014 roku na stanowisku samodzielnej księgowej z wynagrodzeniem minimalnym. Od 20 listopada 2016 roku powódka przebywała na urlopie wychowawczym, a następnie na urlopie wypoczynkowym. Podała, iż za miesiąc październik i listopad 2016 roku pozwana wypłaciła powódce wynagrodzenie za urlop ale w niepełnej wysokości.

W odpowiedzi na pozew, pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwana zakwestionowała roszczenie powódki zarówno co do zasady, jak i wysokości. Pozwana przyznała, iż powódka była zatrudniona na stanowisku samodzielnej księgowej od dnia 1 listopada 2014 roku. Wskazała, iż powódka otrzymywała wynagrodzenie w gotówce do rąk własnych w terminie określonym w umowie o pracę. Pozwana podkreśliła nadto, iż powódka otrzymała w określonym umową terminie za miesiąc październik 888,02 zł, za miesiąc listopada 1 360,69 zł. Pozwana wskazała, iż dnia 16 lutego 2017 roku powódka otrzymała od pozwanej PIT – 11 i nie zakwestionowała wyliczeń w nim zawartych.

W kolejnym piśmie procesowym strona pozwana doprecyzowała, że powódka w związku z urodzeniem dziecka od 14 września 2015r. do 13 marca 2016r, przebywała na urlopie macierzyńskim, następnie od 14 marca 2016r. do 11 września 2016r. przebywała na urlopie rodzicielskim a po jego zakończeniu został jej udzielony od 12 września 2016r. urlop wypoczynkowy do 28 listopada 2016r. pozwana wskazała kwoty, które zostały jej wypłacone za okres urlopu i tak według pozwanej we wrześniu 2016 roku otrzymała ona kwotę 1.171,63 zł brutto tj. 882,02 zł netto, za październik otrzymała kwotę 1.850 zł brutto tj. 1.360,69 zł netto, a za miesiąc listopad 2016 (do 29 listopada) otrzymała kwotę 1.726,66 zł brutto tj. 1.274,85 zł netto.

W toku procesu powódka nie kwestionowała wysokości kwot podanych przez pozwaną w w/wym. Piśmie i przyznała, że za 12 dni września otrzymała kwotę 888,02 zł netto, natomiast za miesiąc październik 2016r. powinna była otrzymać kwotę jak podała pozwana 1.360,69 zł netto, a otrzymała 450 zł netto, za listopad powinna była otrzymać kwotę 1.274,85 zł netto, a otrzymała kwotę 331 zł netto.

Wyrokiem z dnia 20 października 2017r. Sąd Rejonowy w T. G. zasądził od pozwanego (...) Sp. z o.o. w P. na rzecz powódki K. F. tytułem wynagrodzenia za miesiąc październik 2016 roku kwotę 910,69 zł netto z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2016 roku, do dnia zapłaty oraz za miesiąc listopad 2016 roku (od 1 do 28 listopada 2016 roku) kwotę 943,85 zł netto z ustawowymi 11 grudnia 2016 roku, do dnia zapłaty; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 93 zł, tytułem opłaty od pozwu od uiszczenia, której powódka był zwolniona; zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 675 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; wyrokowi nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1 360,69 zł netto.

Sąd I instancji ustalił, że powódka od dnia 1 listopada 2014 roku była zatrudniona u pozwanej (biuro (...) Sp. z o.o. w P.) w oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony jako samodzielna księgowa z minimalnym wynagrodzeniem za pracę. Pozwana wypłacała pracownikom wynagrodzenie w gotówce do rąk własnych dnia 10 – go każdego miesiąca. Pozwana rozwiązała z powódką umowę o pracę w oparciu o art. 52 k.p. Należne powódce za miesiąc październik i listopad 2016 roku wynagrodzenie również nie było kwestią sporną. Sąd I instancji ustalił również, że poza sporem pozostawało również, iż powódka od 12 września 2016 roku do 28 listopada 2016 roku przebywała na urlopie wypoczynkowym udzielonym w dniu następnym po zakończeniu urlopu rodzicielskiego oraz, że od 29 listopada 2016 roku do 28 listopada 2017 roku miała przebywać na urlopie wychowawczym.

Sąd I instancji ustalił, że kwestią sporną w toku postępowania pozostawała wysokość wypłaconego powódce za miesiąc październik i listopad 2016 roku wynagrodzenia.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że powódka za okres od 12 września do 30 września 2016 roku otrzymała wynagrodzenie w kwocie 1 171,63 zł brutto, tj. 888,02 zł netto. Natomiast za październik 2016 roku powódka winna otrzymać wynagrodzenie w wysokości 1.850 zł brutto, tj. 1.360,69 zł netto, zaś za okres od 1 do 28 listopada 2016 roku jej wynagrodzenie miało wynieść 1.726,66 zł brutto, tj. 1.274,85 zł netto.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że powódka odbierała w listopadzie i grudniu 2016 roku wynagrodzenie za październik i listopad 2016 roku. Wynagrodzenie za miesiąc wrzesień 2016 roku powódka odebrała dnia 24 października 2016 roku, poprosiła ją o to I. F., specjalista ds. personalnych odpowiedzialna za rozliczenia pozwanej spółki. Od niej powódka odbierała wynagrodzenie i podpisała listę wypłat wynagrodzeń. Po wynagrodzenie za październik i listopad 2016 roku powódka przysłała do firmy pozwanej dnia 10 – go miesiąca listopada i 10-go grudnia około godziny 16:00. P. pozwanej spółki, P. L. nie był już obecny w firmie. Nie było również już zastępcy kierownika, I. F., która pracuje od 7:00 do 15:00. Powódce kopertę z wynagrodzeniem wręczył portier, P. K.. Powódka nie podpisywała żadnych list płac, listy w tych dniach nie zostały jej przedstawione do podpisu. W chwili odbierania wynagrodzenia za miesiąc październik i listopad 2016 roku powódka nie widziała się z P. L., ani z I. F.. Po odebraniu kopert powódka zorientowała się, iż otrzymała zaniżone kwoty wynagrodzenia.

Za miesiąc październik 2016 roku powódka otrzymała 450 zł, za listopad 2016 roku otrzymała 331 zł tytułem wynagrodzenia. Takie kwoty znajdowały się w pozostawionych dla powódki w recepcji biurowca, gdzie mieści się firma pozwanej, kopertach. Powódka poinformowała o tym portiera, P. K. i próbowała porozmawiać na ten temat z P. L. prokurentem w spółce, który zajmował się wypłatą wynagrodzeń pracowników i sprawami firmy. Mimo prób kontaktu z firmą nie udało jej się porozmawiać z prokurentem spółki.

Sąd Rejonowy ustalił również, że Prezesem pozwanej spółki była pani A. O. partnerka życiowa P. P. L.. Z wykształcenia jest ona farmaceutą, pracuje w aptece i nie zajmuje się sprawami spółki. Faktycznie spółką zarządza P. P.. On też wypłacał pracownikom wynagrodzenie na podstawie list płac przygotowywanych przez kierowniczkę I. F.. Do niej pracownicy pozwanej chodzili, po otrzymaniu wynagrodzenia, podpisywać się na liście płac. P. L. wkładał należne pracownikowi wynagrodzenie do koperty, kopertę podpisywał i przekazywał pracownikom. Koperty były czasem zaklejone, czasem nie. Żaden inny pracownik nie mógł otworzyć koperty przeznaczonej dla kogoś innego. Czasem koperty były wręczane osobiście pracownikowi przez prokurenta, czasem leżały na biurkach poszczególnych pracowników i w taki sposób otrzymywali oni wynagrodzenie. Pracownik mógł przeliczyć zawartość koperty. Niektórzy pracownicy sprawdzali swoje wynagrodzenie przy prokurencie, niektórzy w swoich biurach.

I. F. nie posiadała wiedzy na temat faktycznych kwot wynagrodzenia wkładanych do kopert tak było również w przypadku wynagrodzenia włożonego do kopert przygotowanych dla powódki przez P. L..

Sąd Rejonowy ustalił także, iż biura P. L. i I. F. mieszczą się na parterze budynku biurowca, w którym znajduje się siedziba firmy pozwanej.

W firmie pozwanej został przeprowadzony audyt wewnętrzny, który według twierdzeń strony powodowej wykazał błędy popełniane przez powódkę. Te zarzuty wobec powódki stały się przyczyną rozwiązania z powódką umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym we wrześniu 2017r. Od tego zwolnienia powódka odwołała się do tut. Sądu. Sprawa zawisła pod sygn. (...)

Według otrzymanego przez powódkę od pozwanej PIT –u 11 za wrzesień, październik i listopad 2016 roku powódka otrzymać miała 4.748,29 zł brutto. We wrześniu 2016 roku otrzymała 882,02 zł netto, za październik według PIT 11 miała to być kwota 1.360,69 zł netto, a za miesiąc listopad 2016 roku kwota 1.274,85 zł netto.

Sąd Rejonowy wskazał również, że powódka po otrzymaniu zaniżonego wynagrodzenia chciała skontaktować się z P. L., nie zastała go w biurze, nie odbierał od niej telefonów, ani wiadomości mailowych. Prezes pozwanej spółki, A. O., nigdy nie była świadkiem wręczenia powódce wynagrodzenia. Nie bywa w firmie.

Podstawę ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie stanowiły dla Sądu Rejonowego przede wszystkim zeznania powódki, listy wypłat wynagrodzeń za okres sporny, akta osobowe powódki i częściowo zeznania świadków P. L. i I. F. oraz prezesa spółki. W ocenie Sądu Rejonowego zeznania świadków zasadniczo pokrywały się wzajemnie i ze sobą korespondowały, jednakże nie układały się w logiczną całość, były ponadto sprzeczne z zeznaniami powódki w zakresie okoliczności otrzymania wynagrodzenia za miesiąc październik i listopad 2016 roku oraz jego faktycznej wysokości.

Świadkowie wskazywali, iż powódka otrzymała zarówno w listopadzie, jak i w grudniu 2016 roku wynagrodzenie z rąk P. L. i odmówiła podpisania listy płac, co zanotowała na liście I. F. w obecności P. L.. W ocenie Sądu I instancji stanowisko takie przeczy jednak ustaleniom faktycznym poczynionym przez Sąd, bowiem I. F. zeznając twierdziła, iż jej biuro znajduje się na parterze budynku firmy pozwanej, podobnie jak biuro P. L., który miał rzekomo wręczać powódce wynagrodzenie. I. F. wskazywała, iż drzwi obu pomieszczeń biurowych zawsze są otwarte, a ona sama widziała, jak P. L. wręczał powódce koperty z wynagrodzeniem. Z drugiej zaś strony świadek twierdził, iż P. L. nie widział, kiedy powódka odmawiała podpisania listy mimo, iż była do tego zobligowana zaraz po otrzymaniu wynagrodzenia. Skoro zatem biura obu świadków znajdowały się na tyle blisko, że świadkowie mieli ze sobą kontakt niemalże wzrokowy, to zdaniem Sądu Rejonowego trudno sobie wyobrazić, by świadek P. L. nie widział, czy chociażby nie słyszał, że powódka odmawia podpisania listy płac i nie zareagował na jej postawę starając się wyjaśnić przyczyny takiej odmowy natychmiast po wręczeniu jej koperty z wynagrodzeniem. Ponadto dla Sądu Rejonowego zastanawiające jest również, iż I. F. nie znała przyczyny, dla której powódka odmówiła podpisania listy płac. Według świadka powódka w dniu odbierania koperty z wynagrodzeniem miała stwierdzić, iż listy nie podpisze i musi porozmawiać z dyrektorem, czyli P. L.. Trudne do wyobrażenia jest działanie powódki, które próbuje przedstawiać strona pozwana i powołani przez nią świadkowie, jakoby powódka bez powodu miała odmówić podpisania listy płac, skoro takie działanie było w firmie pozwanej normą i co miesiąc, po odbiorze koperty z wynagrodzeniem każdy pracownik pozwanej udawał się do I. F. w celu podpisania listy. Skoro zatem powódka otrzymałaby pełne należne jej wynagrodzenie, to nie miałaby żadnego powodu, by odmówić podpisania listy płac, a odmówiła tego dwukrotnie. Z przedstawionych powyżej względów Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków w zakresie, w którym twierdzili oni, iż P. L. osobiście wręczał powódce w listopadzie i grudniu 2016 roku kopertę z pełnym wynagrodzeniem, ale jednocześnie nie był świadkiem odmowy podpisania przez nią listy płac. Gdyby nawet przyjąć za wiarygodną wersję strony pozwanej, że powódka odmówiła podpisania listy wypłat wynagrodzenia za miesiąc październik 2016r. to jak wytłumaczyć zachowanie pozwanej, że w następnym miesiącu sytuacja z wypłatą wynagrodzenia powódki się powtarza i ponownie P. L. rzekomo wręcza jej pełne należne wynagrodzenie a ona odmawia podpisania listy wypłat. Skoro tak sytuacja zaistniała za pierwszym razem to przezorny pracodawca przy następnej wypłacie prosiłby powódkę w obecności co najmniej jednego świadka o przeliczenie przez powódkę lub osobę postronną wypłacanego powódce wynagrodzenia lub przesłałby powódce wynagrodzenie na konto mając potwierdzenie kwoty faktycznego wypłaconego powódce wynagrodzenia. Tego jednak nie uczyniono. Nie bez znaczenia pozostaje to, że świadek F. zeznała, iż nie była bezpośrednio obecna przy jak twierdzi wręczeniu powódce wynagrodzenia przez pana L. jak również to, że nie wiedziała ile faktycznie pieniędzy było w kopertach przeznaczonych dla powódki. Tak więc nie można jej zeznań traktować jako potwierdzenie słów P. L., że powódka za okres sporny otrzymała w całości należne jej wynagrodzenie. Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd uznał, że wiarygodna jest wersja przedstawiona przez powódkę, iż otrzymała ona za miesiąc październik kwotę 450 zł a za listopad kwotę 331 zł. Jej zeznania są logiczne spójne i fakt nie wypłacenia jej pełnego należnego wynagrodzenia potwierdza również nie podpisana przez nią lista wypłat wynagrodzeń, choć wcześniej takie listy powódka bez zastrzeżeń podpisywała.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwa było zasadne i jako takie podlegało uwzględnieniu w całości.

Sąd Rejonowy zważył, że powódka domagała się w niniejszym postępowaniu zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kwoty łącznej 1.854,54 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 910,69 zł od dnia 11 listopada 2016 roku oraz od kwoty 943,85 zł od dnia 11 grudnia 2016 roku, tytułem wynagrodzenia za październik i listopad 2016 roku.

W toku postępowania powódka konsekwentnie podtrzymywała, iż w kopertach pozostawionych dla niej w recepcji budynku, w którym znajdowała się siedziba pozwanej, a zawierających wynagrodzenie za miesiąc październik i listopad 2016 roku znajdowało się zaniżone wynagrodzenie. Wskazywała, iż w kopercie odebranej 10 listopada 2016 roku była kwota 450 zł, zaś w kopercie odebranej w grudniu 2016 roku kwota 331 zł.

Stanowisku takiemu przeczyła strona pozwana wskazująca natomiast, iż powódka w listopadzie i w grudniu 2016 roku otrzymała wynagrodzenie w koperce z rąk P. L., czego świadkiem miała być I. F.. Niemniej jednak I. F., o ile przygotowywała listy płac, na podstawie których wyliczane było wynagrodzenie pracowników, nie widziała jaką

sumę P. L. włożył do kopert przeznaczonych dla powódki i jaką faktycznie otrzymała. Nawet gdyby przyjąć, iż I. F. była świadkiem przekazywania powódce wynagrodzenia, to nie wynika z tej okoliczności, że wynagrodzenie powódki znajdujące się w kopercie było zgodne z kwotą wpisaną w liście płac.

Sąd Rejonowy wskazał, że praktyką przyjętą u pozwanej było wypłacanie pracownikom wynagrodzenia w gotówce i podpisywanie po jego otrzymaniu listy płac, która znajdowała się w biurze I. F.. Niemniej jednak I. F. pracowała w godzinach od 7:00 do 15:00, a powódka zarówno w listopadzie, jak i w grudniu 2016 roku przyszła po wynagrodzenia około godziny 16:00, kiedy firma była już zamknięta, a koperty z wynagrodzeniem czekały na nią w recepcji biurowca mieszczącego siedzibę firmy.

Sąd Rejonowy uznał, iż niepodpisane przez powódkę listy płac nie mogą uzasadniać wypłacenia powódce pełnego wynagrodzenia za miesiące październik i listopad 2016 roku, skoro powódka twierdzi, iż jest inaczej i domaga się zasądzenia różnicy między wynagrodzeniem należnym a wypłaconym, a nigdy wcześniej pracując u pozwanej nie zdarzyła się sytuacja wypłaty zaniżonego wynagrodzenia. Nigdy wcześniej też powódka nie odmówiła podpisania listy płac. W ocenie Sądu Rejonowego pozwana nie jest w stanie wykazać, iż wypłaciła powódce pełne wynagrodzenie, a zeznania świadków pozwanej twierdzących, iż to P. L. wręczał powódce wynagrodzenie osobiście po pierwsze nie korespondują z pozostałym materiałem dowodowym oraz zawierają wzajemnie wykluczające się sprzeczności, co powoduje, iż Sąd za prawdziwą przyjął wersję powódki.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 481 k.c., którego § 1 wskazując, iż powódka otrzymała niepełne wynagrodzenie za miesiąc październik 2016 roku w dniu 10 listopada 2016 roku, a za miesiąc listopad 2016 roku w grudniu 2016 roku. Skoro zatem wynagrodzenie nie było wypłacone w pełnej wysokości z dniem 11 listopada 2016 roku oraz z dniem 11 grudnia 2016 roku pozwana pozostawała w zwłoce wypłaty wynagrodzenia odpowiednio za październik i listopad 2016 roku.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i obciążył pozwaną, jako stronę przegrywającą, kosztami postępowania w kwocie 768 zł, na które złożyła się kwota 93 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona oraz kwota 675 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej reprezentowanej przez fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 477² § 1 k.p.c., uwzględniając wysokość jednomiesięcznego wynagrodzenia powódki w kwocie 1.360,69 zł netto.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 130 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 126 § 1 pkt 3 k.p.c. poprzez niewezwanie Powódki do uzupełnienia braków formalnych pozwu, tj. braku przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie oraz niewskazania żadnych dowodów na poparcie przytoczonych okoliczności, wskutek czego postępowanie zostało wszczęte pozwem obciążonym brakami formalnymi, uniemożliwiającymi nadanie pismu dalszego biegu, co jednocześnie doprowadziło Sąd do dokonania błędnych ustaleń faktycznych w postaci uznania, iż Powódka nie otrzymała wynagrodzeń za miesiąc październik 2016 r. i listopad 2016 r. w pełnej wysokości, pomimo że Powódka nie udowodniła ww. okoliczności i tym samym nie udowodniła słuszności swojego roszczenia co do zasady ani co do wysokości;

b) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż Powódka w sposób prawidłowy i wystarczający wskazała dowody na poparcie faktów, z których wywodziła skutki prawne i tym samym udowodniła swoje roszczenie i jego wysokość, pomimo że nie wskazała żadnego dowodu na okoliczność wypłaty wynagrodzenia w niepełnej wysokości ani na okoliczność wysokości wypłaconego wynagrodzenia, a Sąd w tej mierze oparł się na subsydiarnym dowodzie z przesłuchania Powódki, podczas gdy jej wyjaśnienia są niezgodne z

zasadami logiki i doświadczenia życiowego (w szczególności ze względu na uznanie, iż wypłaty wynagrodzeń w biurze rachunkowym Pozwanej dokonał portier), a także sprzeczne ze zeznaniami świadków strony pozwanej,

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia wszystkich zebranych dowodów, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i poczynienie ustaleń na podstawie zeznań Powódki, które są niezgodne z ww. zasadami logiki i doświadczenia życiowego (w szczególności ze względu na uznanie, iż wypłaty wynagrodzeń w biurze rachunkowym Powódki dokonał portier), a także sprzeczne ze zeznaniami świadków strony pozwanej,

d) art. 328 § 2 kpc poprzez brak należytego, wnikliwego i przekonującego wyjaśnienia przyczyn, z powodu których Sąd przyjął jako udowodnione fakty i twierdzenia podnoszone przez powódkę, jak również uznał za udowodnione roszczenie powódki co do zasady, jak i co do wysokości, a także przyczyn, z powodu których Sąd dał wiarę w całości zeznaniom powódki, jednocześnie odmawiając tej wiary zeznaniom strony pozwanej oraz jej świadkom,

2) przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności:

a) art. 6 Kodeksu cywilnego poprzez bezzasadne przeniesienie ciężaru dowodu na Pozwaną co do udowodnienia wysokości wypłaconego wynagrodzenia, choć to Powódka wywodzi skutki prawne z okoliczności wypłaty wynagrodzenia rzekomo w niepełnej wysokości i to na niej spoczywał obowiązek udowodnienia słuszności swojego roszczenia co do zasady i wysokości; a także poprzez błędne przyjęcie, iż Powódka w sposób prawidłowy i wystarczający wskazała dowody na poparcie swoich twierdzeń i udowodniła fakty, z których wywodzi skutki prawne, podczas gdy Powódka nie wskazała żadnych dowodów na okoliczność zasadności swoich roszczeń zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

Strona pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości,, ewentualnie, uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania Wniósł również o zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, strona powodowa wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego. Odnosząc się do pierwszego zarzutu, strona powodowa podniosła, że pozwana była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, w sprawie odbyło się kilka terminów rozpraw, dlatego też nic nie stało na przeszkodzie, by pozwany powołał dowody. Strona powodowa wskazała także, że nawet w treści apelacji strona pozwana nie złożyła żadnych nowych wniosków dowodowych. Odnosząc się do zarzutu braku dostatecznego wykazania przez powódkę, by otrzymała wynagrodzenie w zaniżonej wysokości, powódka wskazała, że powyższy dowód jest niemożliwy do przeprowadzenia, gdyż nie da się udowodnić, że otrzymało się od pracodawcy mniejsze wynagrodzenie niż wynikające z umowy o pracę. Zdaniem strony powodowej, to na pracodawcy ciąży obowiązek prawidłowego ewidencjonowania wypłaconych pracownikom wynagrodzeń i dokumentowania tego faktu. Ponadto wskazała, że pozostałe zarzuty stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest nieuzasadniona.

Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego i dokonał prawidłowej oceny prawnej. W konsekwencji, Sąd Okręgowy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej Instancji, uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego.

Wskazać należy, że w myśl utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, jeżeli uzasadnienie orzeczenia pierwszoinstancyjnego sporządzonego zgodnie z wymaganiami art.328§2 k.p.c. spotyka się z pełną aprobatą sądu drugiej instancji to wystarczy, że da on temu wyraz w treści uzasadnienia swego orzeczenia, bez powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia (OSNP z 1998r., z.3, poz.104, OSNP z 1999r. z.24 , poz.776, OSNP z 2000r. z.4, poz.143).

Wbrew zarzutom apelacji Sąd pierwszej instancji nie naruszył treści art 233 § 1 k.p.c. Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny wówczas, gdyby apelujący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. w sprawie III CK 314/05 opublikowany lex nr 172176). Ocena mocy i wiarygodności dowodów przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna itp. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 sierpnia 2005 r. w sprawie I ACa 456/05 opublikowany lex nr 177026).

Podkreślić należy, że Sąd pierwszej instancji szczegółowo ocenił zgromadzony materiał dowodowy, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W sposób wszechstronny, a nie wybiórczy, ocenione zostały wszystkie dowody przeprowadzone przez Sąd. Strona pozwana nie wykazała by ocena ta naruszyła zasady logicznego rozumowania, była niepełna czy wewnętrznie sprzeczna. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez stronę skarżącą stanu faktycznego, ustalonego przez nią na podstawie własnej oceny dowodów. Przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów nie została skutecznie podważona.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu apelacji, to jest naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 328 § 2 kpc, zauważyć należy, że zgodnie z powszechnie przyjmowanym w orzecznictwie poglądem, uzasadnienie wyroku wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. Z tych przyczyn zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 kpc., może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (tak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 marca 2011 r. w sprawie II PK 202/10, Lex nr 817516; w wyroku z dnia 7 stycznia 2010 r. w sprawie II UK 148/09, Lex nr 577847; podobnie Sąd Apelacyjny w P. w wyroku z dnia 27 października 2010 r. w sprawie I ACa 733/10, Lex nr 756715). W rozpatrywanej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera ustalenia faktyczne, dowody na których Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie, zawiera także rozważania pozwalające odtworzyć tok rozumowania Sądu Rejonowego.

Wbrew zarzutom apelacji nie doszło również do naruszenia art. 227 kpc, Przedmiotem dowodów przeprowadzonych przez Sąd były fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. O tym, które fakty są istotne dla rozstrzygnięcia, decyduje przedmiot postępowania w sprawie, a ściślej przepisy mające do niego zastosowanie. Zarzut naruszenia przez sąd rozpoznający sprawę art. 227 k.p.c. jest uzasadniony wówczas, gdy zostanie wykazane przez stronę, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru. (por. wyrok SN z dnia 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10; postanowienie SN z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 357/11, LEX nr 1133804; wyrok SA w Warszawie z dnia 2 czerwca

2011 r., I ACa 153/11, LEX nr 1120075; wyrok SA w G. z dnia 27 września 2012 r., III AUa 1414/11, LEX nr 1236165; wyrok SA w Ł. z dnia 18 lipca 2013 r., I ACa 230/13, LEX nr 1349960).

Za całkowicie bezzasadne należy uznać także pozostałe zarzuty apelacji, sprowadzające się do zarzutu niewykazania przez powódkę, że pracodawca nie wypłacił jej pełnego wynagrodzenia za pracę za okres sporny.

Podkreślić należy, że pozwana jako pracodawca- profesjonalista, posługująca się wyspecjalizowanymi służbami, miała powinność prowadzenia rzetelnej dokumentacji płacowej pracowników i obowiązek prawidłowego dokumentowania wypłaty wynagrodzenia.

Jednym z podstawowych obowiązków pracodawcy wynikającym z art. 94 pkt 5 i pkt 9a kp jest obowiązek terminowego i prawidłowego wypłacania wynagrodzenia oraz prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akt osobowych pracowników.

Jeśli natomiast pracodawca zaniedbuje wykonanie tych obowiązków, czy też wykonuje je nierzetelnie, w sposób odbiegający od przyjętych reguł, wówczas zgodnie z utrwalonym orzecznictwem będzie na takim pracodawcy ciążył obowiązek udowodnienia faktu wypłaty oraz ewentualnej wysokości wynagrodzenia za pracę należnego pracownikowi (wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 1999 r., sygn. akt I PKN 62/99 OSNAPiUS 2000, nr 15, poz. 579).

Na tle art. 6 k.c., ukształtowane zostało orzecznictwo sądowe zgodnie, z którym, w przypadkach, gdy jedna ze stron swoim postępowaniem uniemożliwia lub poważnie utrudnia wykazanie okoliczności przeciwnikowi, na którym spoczywał ciężar ich udowodnienia, wówczas na tę stronę przechodzi ciężar dowodu, co do tego, że okoliczności takie nie zachodziły (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 marca 1971 r., sygn. akt II PR 453/70, Lex-Polonica nr (...)).

Z zebranego przez Sąd I instancji materiału dowodowego wynika, że pozwana nierzetelnie dokumentowała wypłatę wynagrodzenia. P. spółki wręczał wynagrodzenie pracownikom napotkanym w korytarzu w kopertach lub koperty z wynagrodzeniem pozostawiał na biurkach, a listy płac podpisywane były w późniejszym czasie. Taka praktyka nie dowodzi prawidłowego dokumentowania wypłaty wynagrodzenia.

Jeśli, jak słusznie przyjął Sąd I instancji powódka niezasadnie odmówiła podpisania listy płac, to po wypłacie pełnego wynagrodzenia, przezorny pracodawca zadbałby o prawidłowe udokumentowanie wypłaty wynagrodzenia za kolejny miesiąc, czego nie uczyniono.

Natomiast brak adnotacji powódki na liście płac z zaznaczeniem wysokości otrzymanej kwoty, wynikał z faktu, iż powódce z chwilą wręczenia koperty z wynagrodzeniem nie została przedstawiona do podpisu lista płac, co pomija strona pozwana.

Pozwana w żaden sposób nie wykazała, że wypłaciła powódce pełne wynagrodzenia. W przypadku twierdzenia pracownika, że nie otrzymał wynagrodzenia, to na pracodawcy spoczywa ciężar wykazania prawidłowo prowadzoną dokumentacją, że zostało ono wypłacone.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 kpc, oddalił apelację pozwanej jako całkowicie bezzasadną.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 §1 i § 3 kpc w zw. § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2016.1667), zasądzając od pozwanej, jako od strony przegrywającej proces, na rzecz powódki kwotę 450 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSR del. Magdalena Kimel (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia